



Warszawa, 25 marca 2022 r.

Szanowni Uczestnicy,

Przedstawiamy sprawozdanie finansowe funduszu QUERCUS Multistrategy Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego za 2021 r.

Rok 2021 do historii rynków finansowych przejdzie jako okres udany dla akcji i nieudany dla obligacji. Z jednej strony nowe rekordy wszech czasów na głównych światowych giełdach i naszej warszawskiej GPW, z drugiej – rekordowy poziom inflacji, napędzanej odbiciem gospodarczym i wzrostem cen surowców energetycznych.

Globalna gospodarka był rozchwiana, ale jej stan okazał się lepszy niż można było zakładać. Głównie dzięki olbrzymim środkom wpompowanym przez niemal wszystkie banki centralne do globalnego systemu finansowego. Efektem tego była trwająca od połowy marca 2020 r. hossa na rynkach, głównie akcji i surowców. Jeden z najważniejszych indeksów giełdowych na świecie – amerykański S&P500 zyskał od dołka w marcu 2020 r. ponad 100%. W samym 2021 r. stopa zwrotu wyniosła +26,9%. Na poniższym 3-letnim wykresie lutowo-marcowy krach z 2020 r. wygląda jedynie jak głębsza korekta w długoterminowym trendzie wzrostowym rozpoczętym w 2009 r. Nasdaq zyskał w ubiegłym roku 21,4%, a niemiecki DAX 15,8%.

Również warszawska giełda, po latach narzekania, doczekała się lepszego okresu. WIG w dobrym stylu w czerwcu pobił rekord wszech czasów, kontynuując do października pozytywną passę, kiedy to osiągnął 75 tys. punktów. Od marcowego dołka z 2020 r. WIG zyskał również blisko 100%, z tego w 2021 r. 21,5%. Z blue chips najlepiej zachowywały się LPP (+115%) oraz banki, w szczególności Pekao (+106%) i Santander (+89%), którym pomagał wzrost stóp procentowych. Na drugim biegunie znalazły się spółki technologiczne: CD Projekt -28% i Allegro -54%, które były bohaterami roku 2020. Szeroki rynek polskich spółek zanotował imponujące wzrosty. Ponad 100 z nich podrożało o 57% i więcej, a SWIG80 zyskał 24,6%. Z najlepiej zachowujących się walorów warto wyróżnić m.in.: Alior (+222%), Asbis (+186%) czy Millennium (+151%). Na drugim biegunie znalazły się spółki z sektora gier. Również rynki surowcowe odzyskały formę. Przykładowo ropa naftowa, która stała się największą ekonomiczną ofiarą koronawirusa w II kwartale 2020 r., kiedy to przejściowo notowania jej kontraktów terminowych spadły nawet poniżej zera (!), podrożała do 75 dolarów za baryłkę. Oznacza to, że w samym roku 2021 zyskała 55%, wpływając negatywnie na stopę inflacji.

W przypadku innych surowców mieliśmy do czynienia z wahaniami cen. Złoto konsolidowało się ok. 10% poniżej szczytu z 2020 r. Na koniec 2021 r. kosztowało 1.829 dolarów za uncję, czyli 3,5% mniej niż rok wcześniej. Cena drugiego metalu szlachetnego – srebra – zniżkowała nieco bardziej do 23,35 USD za uncję (-11,6%). Inne surowce przemysłowe, jak miedź, mają za sobą udany okres. Od początku roku jej cena zyskała 26,8%, do 4,46 dolarów za funt.

Podczas gdy na rynkach akcji i surowców przemysłowych trwała hossa, na rynku obligacji dominowała tendencja spadkowa. Ceny instrumentów o stałym oprocentowaniu zniżkowały (ich rentowności rosły). W I połowie 2020 r. rentowność 10-letnich amerykańskich obligacji skarbowych wynosiła zaledwie 0,5%. W 2021 r. wzrosła do 1,5%, głównie wskutek obaw związanych z eksplozją inflacji do poziomów niewidzianych od lat.

Polski rynek obligacji skarbowych o stałym oprocentowaniu od września 2021 r. – trzeba to powiedzieć wprost – znalazł się w objęciach bessy. Rentowność naszych 10-letnich obligacji skarbowych wzrosła do 3,64% i była prawie trzykrotnie wyższa niż przed rokiem. Ostatni odczyt stopy inflacji w Polsce wyniósł aż 7,8% i był najwyższy od 20 lat! Z pozytywów – koniunktura na naszym rynku papierów dłużnych korporacyjnych nadal była dobra.

Notowania złotego osłabiły się. Najbardziej do dolara, o 8,0%, do franka o 4,8%, a do euro o 0,6%. Kursy walut wynosiły: dolar 4,03 zł, euro 4,59 zł i frank 4,42 zł.

Wzrost wartości certyfikatów o 18,8% spowodowany był głównie zyskiem na części akcyjnej. Mocno zachowywały się zarówno duże, jak i średnie / mniejsze spółki na GPW. Najbardziej pozytywny wpływ na wynik miały banki, PZU i LPP, a ze średnich / mniejszych spółek Best i Oponeo.

Pozycje zabezpieczające kontrybuowały do wyników Funduszu negatywnie. Ujemny wpływ miały zabezpieczenia na Nasdaq (wzrost futures o 26,7%) i na WIG20 (wzrost o 14,3%).

Część dłużna Funduszu pracowała bardzo dobrze. Największymi pozycjami wśród obligacji są: MCI i Lokum.

Część surowcowa miała negatywny wpływ na wynik Funduszu ze względu na spadek kursu złota o 3,5% i srebra o 11,6%.

Na koniec 2021 r. udział akcji wynosił 52,6%. Był on częściowo zabezpieczony za pomocą instrumentów pochodnych. Pozostała część środków zainwestowana była w instrumenty dłużne wyemitowane przez spółki giełdowe (12,1%), certyfikaty inwestycyjne (5,8%), jednostki uczestnictwa (5,8%) oraz środki pieniężne (23,7%). Aktywa netto Funduszu na koniec 2021 r. wyniosły 75,2 mln zł.

W 2021 r. Fundusz nie przeprowadził żadnej emisji certyfikatów inwestycyjnych.

W sumie, od początku uruchomienia do końca 2021 r. Fundusz wyemitował 403 957 szt. certyfikatów inwestycyjnych za łączną kwotę 427,1 mln zł.

W okresie objętym sprawozdaniem finansowym umorzonych zostało 22 897 szt. certyfikatów o wartości 35,9 mln zł. W sumie od początku działalności Funduszu umorzonych zostało 356 484 szt. certyfikatów inwestycyjnych za łączną kwotę 394,3 mln zł.

Na zakończenie chcielibyśmy raz jeszcze podziękować Państwu za okazane zaufanie. Serdecznie zapraszamy do dalszego inwestowania z Quercus TFI S.A.